

Tak to ja

Popek

Trzymasz mnie za rękę i pulsu nie wyczuwasz
Jade se w karetce słysze syreni śpiew
Powiedz boże drogi, czy ty nade mną czuwasz?
Czy wrócę do żywych? Czy mrok pochłonie mnie?
Życie to jest jakaś gra, w której nie ma żadnych zasad
Prawo dżungli brat
Proste to jak dwa razy dwa
Ale ty się drapiesz w dyńkę i wciąż się zastanawiasz
Życia się uczę wciąż
Jutro kolejny dzień
Dajemy radę ziom
Dajemy radę siostro
Nigdy nie powiem stop
Nigdy nie powiem pas
Nigdy nie poddam się
Do końca moich dni
Kiedyś nadejdzie czas
To będzie kres mych dni
Zabiorę z sobą skarb
Muzykę w sercu mym
Kiedyś nadejdzie czas
To będzie kres mych dni
Zabiorę z sobą skarb
Muzykę w sercu mym

Tak to ja
Odpływam ze zmęczenia
Taki sam
Po czterech dniach
Czuje że
Mam wiele do zrobienia
Idę więc
Idziemy brat

Budzę się w szpitalu
Po dwóch reanimacjach
I strasznie napierdala głowa mnie
Urwał mi się film
Idąc po ulicy w klapkach
Nie wiem co się dzieje i ubieram się
Życie to jest jakiś żart
Albo gra planszowa, wymyślona przez Boga
Ja doceniam życia dar
I nie wiem tak naprawdę, komu mam dziękować
Życia się uczę wciąż
Jutro kolejny dzień
Dajemy radę ziom
Dajemy radę siostro
Nigdy nie powiem stop
Nigdy nie powiem pas
Nigdy nie poddam się
Do końca moich dni
Kiedyś nadejdzie czas
To będzie kres mych dni
Zabiorę z sobą skarb
Muzykę w sercu mym
Kiedyś nadejdzie czas

To będzie kres mych dni
Zabiorę z sobą skarb
Muzykę w sercu mym

Tak to ja
Odpywam ze zmęczenia
Taki sam
Po czterech dniach
Czuje że
Mam wiele do zrobienia
Idę więc
Idziemy brat

Tak to ja (tak to ja! tak to ja! RAMPAMPAMPAMPAMPAM)
Tak to ja
Popek Denis Emil z muzyką w sercu w stronę słońca idziemy
Taki sam
Taki sam do końca życia RAMPAMPAMPAMPAMPAM
Taki sam
Taki sam, 2016 dla was gram (dla was gram)

Tak to ja
Odpywam ze zmęczenia
Taki sam
Po czterech dniach
Czuje że
Mam wiele do zrobienia
Idę więc